



Sygn. akt II PSKP 39/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. G.(pozwanego wzajemnego), M.C.(pozwanego wzajemnego), M.M., R. D., R.M., R.S., G. D., B. K., S.S.
przeciwko H. sp. z o.o. w W.(powodowi wzajemnemu w stosunku do J. G. i M. C.)
o ryczałty za nocleg i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt VII Pa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 15 lutego 2019 r. oddalił apelację
pozwanego H. sp. z o.o. w W., wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia
12 kwietnia 2018 r.

W rozpoznawanej sprawie powodowie: J.G., M. C., M.M., R.D., R.M., R.S., G.D., B.K., S.S. wytoczyli powództwa przeciwko pozwanej H. sp. z o.o. w W. o zasądzenie zaległych kwot tytułem ryczałtu za noclegi.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w P. zasądził od pozwanej na rzecz M. C. 26.250 zł, na rzecz G. D. 16.500 zł, na rzecz R. D. 18.000 zł, na rzecz J. G. 22.500 zł, na rzecz B. K. 26.250 zł, na rzecz R. M. 25.500 zł, na rzecz M. M. 24.750 zł, na rzecz S. S. 13.500 zł, na rzecz R.S. 19.500 zł, tytułem ryczałtów za noclegi. Dalej idące powództwa zostały oddalone.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych, z których wynikało, że w spornych okresach powodowie byli zatrudnieni u pozwanego na podstawie umowy o pracę w charakterze kierowców. U pracodawcy obowiązywał Regulamin Wynagradzania z dnia 1 sierpnia 2004 r., do którego dołączone były załączniki oraz aneksy regulujące w sposób szczegółowy wynagradzanie poszczególnych grup pracowników. Z załącznika nr 2 do Regulaminu Wynagradzania obowiązującego od 1 sierpnia 2004 r. do 16 sierpnia 2010 r. wynikało, że kierowcy zaszeregowani byli do działu produkcyjnego „Magazyn/Transport”. Kierowcy otrzymywali wynagrodzenie w stawce godzinowej od 8 zł do 13 zł brutto oraz premię uznaniową według stawek wyjazdowych, to jest stawka wyjazdowa godzinowa wynosiła: 5 DKK wyjazd krajowy, 10 DKK wyjazd L. Dania, 15 DKK wyjazd zagraniczny - dostawa do odbiorców. Aneksem nr 3 z dnia 5 lipca 2010 r., obowiązującym od dnia 16 sierpnia 2010 r. wprowadzono zmiany w Regulaminie Wynagradzania. Na podstawie załącznika nr 1 do Aneksu nr 3 z dnia 5 lipca 2010 r. do Regulaminu Wynagradzania kierowcy otrzymali prawo do stawki godzinowej od 8 zł do 15,80 zł brutto plus dieta za każdy dzień pobytu za granicą, służąca pokryciu wszystkich kosztów podróży, w tym kosztów wyżywienia, kosztów noclegu i innych. Aneksem nr 4 do Regulaminu Wynagradzania z dnia 1 sierpnia 2014 r. wprowadzono kolejne zmiany. Określono wysokość przysługujących diet krajowych i wysokość diet z tytułu podróży zagranicznej, które zostały uzależnione od danego państwa. W punkcie 3 aneksu wskazano, że za nocleg podczas podróży krajowej lub zagranicznej w obiekcie świadczącym usługi hotelarskie kierowcy przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej paragonem fiskalnym fakturą, pod warunkiem, że pracodawca uzgodnił z pracownikiem przed rozpoczęciem zadania

przewozowego taki sposób wykorzystania noclegu. W punkcie 4 wskazano, że kierowcy, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w pkt. 3 przysługuje ryczałt za nocleg w wysokości: a) 45 zł w czasie podróży krajowej, b) 25% limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. W punkcie 5 wskazano, że ryczałt za nocleg przysługuje, jeżeli nocleg kierowcy trwał co najmniej 6 godzin pomiędzy godzinami 21 i 7. Z punktu 6 wynikało, że ryczałt nie przysługuje, jeśli pracownikowi zapewniono bezpłatny nocleg.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie wykonywali przewozy głównie na trasach z Polski do Szwecji, Danii, Norwegii, Holandii. Podróż w zależności od kraju docelowego trwała od 4 dni do 14 dni i miała miejsce we wszystkie dni tygodnia, łącznie z sobotami oraz niedzielami. Powodowie odbywali noclegi głównie w kabinach samochodów ciężarowych. Standard w kabinach samochodowych nie był na poziomie pozwalającym zregenerować siły. W bazie L. przyjeżdżający kierowcy z Polski mieli przerwę trwającą od kilku do kilkunastu godzin, w tym czasie mogli odpocząć. Powodowie wykonywali przewozy w transporcie międzynarodowym i otrzymywali wynagrodzenie zasadnicze w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę oraz tzw. delegację albo diety. Na podstawie załącznika nr 1 do Aneksu nr 3 z dnia 5 lipca 2010 r. do Regulaminu Wynagradzania kierowcy otrzymywali „diety”, z której mieli pokrywać koszty wyżywienia, noclegów oraz innych wydatków związanych z podróżą. Wysokość diety była uzależniona od państwa, w którym kierowca w danym momencie przebywał.

W 2014 r., od chwili uzyskania informacji o pozwach z roszczeniami z tytułu ryczałtów za noclegi, pozwana rozpoczęła rozmowy z zatrudnionymi kierowcami w celu złagodzenia negatywnych nastrojów. W grudniu 2014 r. zorganizowano spotkanie z kierowcami, na którym zaproponowano, że będzie wypłacony zaległy ryczałt za nocleg za sporny okres. Pozwana zaproponowała kwotę 1.500 zł miesięcznie tytułem zaległych ryczałtów. Pozwana zakomunikowała też pracownikom, że zaległy ryczałt będzie wypłacany tak długo aż „potencjalny dług” zostanie uregulowany. Powyższe porozumienie nie zostało spisane, ale od grudnia 2014 r. pozwana faktycznie zaczęła wypłacać zaległe ryczałty za noclegi w

wysokości 1.500 zł miesięcznie. Przelewy były zatytułowane „ryczałty za noclegi w podróży zagranicznej”. Wpłaty zaległych ryczałtów za nocleg otrzymywali tylko pracownicy, którzy kontynuowali zatrudnienie u pozwanej od grudnia 2014 r. W przedmiotowej sprawie żaden z powodów, za wyjątkiem S. S. (zatrudniony u pozwanej do stycznia 2015 r.), nie otrzymał spłaty zaległych ryczałtów za nocleg. Powód S. S. otrzymał w dniu 18 grudnia 2014 r. przelew zatytułowany "ryczałty za noclegi w podróży zagranicznej styczeń 2014 rok" w wysokości 1.500 zł, będący spłatą części zaległych ryczałtów za nocleg. Pozostali powodowie nie otrzymali żadnej spłaty z tego tytułu.

W spornym okresie obowiązywał u pozwanej „Załącznik nr 1 do Aneksu nr 3 z dnia 5 lipca 2010 roku do Regulaminu Wynagradzania” (obowiązywał od 5 lipca 2010 r. do 1 sierpnia 2014 r.). Przewidywał, że kierowca ma wypłacaną dietę, która miała pokrywać: wyżywienie, noclegi oraz inne wydatki związane z podróżą (stawka zależna od państwa). Powodowie zatem nie mieli wypłacanych ryczałtów za noclegi w ścisłym tego słowa znaczeniu. Takie postanowienie Regulaminu Wynagradzania zmierzało bowiem do przyznania świadczeń rekompensujących podróż służbową w sposób jedynie symboliczny.

Sąd Rejonowy podkreślił, że opinie biegłych z zakresu transportu wskazywały, iż dane z kart kierowców zostały przedstawione przez pozwaną w okrojonym zakresie. Na podstawie danych z systemu GPS nie można jednoznacznie stwierdzić, w jakich dniach powodowie byli w miejscowości L. i R.. Ze względu na brak wielu danych nie można było stwierdzić, czy powodowie odpoczywali w bazach przygotowanych dla kierowców. Z zapisu GPS widać przez jakie miejscowości przejechało auto, ale nie wiadomo, który kierowca prowadził samochód.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji wskazał, że według powodów podstawą prawną dochodzonych roszczeń jest art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalone na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. Powołana regulacja odsyła zaś do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości

oraz warunków ustalania należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz zastępującego go rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

Odnosząc się do podstawy prawnej, Sąd Rejonowy przywołał pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, zgodnie z którym po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, Sąd Najwyższy przyjął, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. Pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, koszt noclegów i innych wydatków określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 3 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem związanym z podróżą służbową jest koszt noclegu. Formuła § 16 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. (uprzednio § 9 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r.) opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi

przysługuje ryczałt. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek albo uzyskuje prawo do ryczałtu. Sąd pierwszej instancji wskazał również na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2018 r., I PK 310/16, w którego uzasadnieniu stwierdzono, że „wyplacenie delegacji (ekwiwalentu, etc.) może kompensować dietę i ryczałt z tytułu podróży służbowych, jeżeli jest wyższa niż suma tych świadczeń przewidzianych w regulaminie wynagradzania, a pracodawca ten fakt udowodni w procesie” oraz „żaden z tych argumentów nie może też przeciwdziałać słusznym roszczeniom powoda o zwrot ryczałtów za noclegi, skoro faktycznie przebywał poza miejscem zamieszkania, a tym samym ponosił wszelkie niedogodności, jakie wiążą się z nocowaniem (odpoczynkiem nocnym, spaniem) w warunkach odbiegających od noclegu w domu lub hotelu (motelu)”.

Kierując się przedstawionymi zasadami, Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ma wątpliwości co do zasadności żądań wypłaty ryczałtów za noclegi. Jeśli chodzi o wysokość tych świadczeń, to należało zastosować art. 322 k.p.c. i zasady współżycia społecznego. W tym zakresie Sąd ten nawiązał do rozważań Sądu Najwyższego zawartych w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, a także przypomniał, że pozwana od grudnia 2014 r. rozpoczęła wypłatę zaległych ryczałtów za noclegi. Dotyczyło to jednak wyłącznie pracowników, którzy kontynuowali zatrudnienie u pozwanej. Pozwana nie zaprzeczała okoliczności, że kierowcom, którzy nie wytoczyli powództw wypłaciła zaległe ryczałty za nocleg, a przecież powodowie wykonywali wyjazdy w identycznych warunkach jak oni, zatem poczucie sprawiedliwości wymaga, aby powodów potraktować tak samo. Sąd Rejonowy wskazał też, że w sprawie nie było możliwe ściśle i dokładne ustalenie wysokości ryczałtów za nocleg dla poszczególnych powodów. Dlatego przy zasądzaniu wysokości ryczałtów za nocleg Sąd Rejonowy - jak stwierdził - przyjął metodę proporcjonalną, to jest ustalił na podstawie art. 322 k.p.c., że każdemu z powodów należy się ryczałt za nocleg w wysokości 750 zł miesięcznie, biorąc pod uwagę, że pozwana wypłacała tytułem ryczałtów za nocleg tym kierowcom, którzy nie złożyli pozwu 1.500 zł miesięcznie, a za 3 lata powodowie, z wyjątkiem S. S., po ograniczeniu roszczeń dochodzili po 27.000 zł, co daje rocznie 9.000 zł, a miesięcznie 750 zł. Zatem w przypadku

każdego z powodów wysokość zasądzonej kwoty jest zależna od ilości miesięcy, za które wnosili roszczenia dlatego w przypadku każdego z powodów wysokość zasądzonej kwoty jest w różnej wysokości.

Sąd Okręgowy nie podzielił apelacji pozwanego. Uznał za miarodajne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślił, że akceptuje również ocenę prawną. Sąd drugiej instancji zgodził się z poglądem, że zapewnienie noclegu w kabinie pojazdu nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę odpowiedniego miejsca do spania, a więc nie wyklucza dochodzenia przez pracownika ryczałtów za noclegi. Stanowisko to wyrażono w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14. Zapatrywanie to jest nadal aktualne i przyjmowane w najnowszych orzeczeniach wydanych już po ogłoszeniu i opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15.

Sąd odwoławczy szczegółowo przedstawił przebieg postępowania dowodowego skierowanego na wyliczenie należności przysługujących powodom. W rezultacie doszedł do przekonania, że skoro opinia biegłej z dziedziny transportu oparta była na „okrojonych” danych, względnie danych niepozwalających na poczynienie jednoznacznych ustaleń, to ewentualna opinia uzupełniająca biegłej z dziedziny rachunkowości, oparta na ustaleniach biegłej z dziedziny transportu poczynionych w oparciu o takie niepełne dane, nie dawałby podstaw do poczynienia jednoznacznych ustaleń odnośnie ryczałtów należnych powodom za sporne okresy. W tym stanie rzeczy w pełni uzasadnione było skorzystanie z art. 322 k.p.c., a przeciwne twierdzenie pozwanej jest błędne. Nie ma sprzeczności w tym, że z jednej strony Sąd Rejonowy nie przeprowadził ostatecznie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej z dziedziny rachunkowości, a z drugiej orzekał na podstawie art. 322 k.p.c. Nie ma także sprzeczności w tym, że Sąd pierwszej instancji uznał opinię główną biegłej z dziedziny rachunkowości za rzetelną - była ona rzetelna uwzględniając materiał dowodowy zebrany w dacie opiniowania przez biegłą, czego zresztą w apelacji nie podważono. W rezultacie, Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 322 k.p.c.

W ocenie Sądu drugiej instancji, nie można przyjąć, że wprowadzone w regulaminie wynagradzania obowiązującym u pozwanej w brzmieniu do dnia 31 lipca 2014 r. świadczenia z tytułu podróży służbowych nazwane „dietami” obejmowały również ryczałty za noclegi, skoro dopiero w aneksie z dnia 1 sierpnia 2014 r. do regulaminu wynagradzania wskazano, że kierowcy, któremu zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył paragonu fiskalnego lub faktury za usługę hotelarską przysługuje ryczałt za nocleg. Dopiero zatem od dnia 1 sierpnia 2014 r. wprowadzono w regulaminie wynagradzania ryczałty za noclegi. W tym kontekście bezzasadne były wywody apelującej zawarte w uzasadnieniu wniosków apelacyjnych, jakoby „diety” ujęte w regulaminie wynagradzania obejmowały również należności z tytułu ryczałtów za noclegi. Nie była to - wbrew twierdzeniom apelującej - okoliczność bezsporna, gdyż w takiej sytuacji spór sądowy nie zaistniałby. Powyższe twierdzenia apelującej kłócą się zresztą z faktem dobrowolnego wypłacania przez nią zaległych ryczałtów na rzecz pracowników, którzy nie dochodzili roszczeń z tego tytułu przed sądami (co było bezsporne).

Sąd Okręgowy odpowiadając na zarzut dotyczący zastosowania art. 322 k.p.c. podkreślił, że w przypadku każdego z powodów wysokość zasądzonej kwoty jest zależna od ilości miesięcy, za które wnosili roszczenia, dlatego w przypadku każdego z nich zasądzono należność w innych kwotach. Innymi słowy, Sąd Rejonowy nie stwierdził, że inni pracownicy (niedochodzący roszczeń sądowo) otrzymali po 27.000 zł każdy. Podany okres trzech lat dotyczy sposobu ustalenia żądań przez powodów, a nie okresu, za który wypłacono ryczałty innym pracownikom. Nie miało zatem żadnego znaczenia dla sprawy, za jaki okres (roku czy do całkowitej spłaty „potencjalnego długu” - s. 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) ryczałty otrzymali inni kierowcy. Sąd Okręgowy wziął zarazem pod uwagę, że żądane ostatecznie kwoty powodowie ustalili w oparciu o informacje na temat kwot, które otrzymali pracownicy niedochodzący roszczeń przed sądami. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 322 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że nieuzasadnione są wywody pozwanej, jakoby norma prawna wyrażona w tym przepisie nie znajdowała zastosowania w sprawach o ryczałty za noclegi. Użyte w art. 322 k.p.c. sformułowanie „w sprawie o dochody” obejmuje takie sprawy. Również w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że art. 322 k.p.c. znajduje

zastosowanie w sprawach o ryczałty za noclegi (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17). Niezasadny, w ocenie Sądu odwoławczego, był zarzut apelującej, że Sąd Rejonowy zastosował art. 322 k.p.c. przedwcześnie, to jest bez wyczerpania wszystkich dostępnych dowodów. Sąd Okręgowy przypomniał, że opinie biegłych nie dawały podstaw do poczynienia jednoznacznych ustaleń odnośnie należnych ryczałtów, a kwestia standardu noclegu w kabinie nie miała istotnego znaczenia. Z tych względów zastosowanie art. 322 k.p.c. było uzasadnione. W kontekście zarzutu naruszenia art. 322 k.p.c. podnieść też trzeba, że Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów tytułem ryczałtów za noclegi po 750 zł miesięcznie, a więc połowę miesięcznej kwoty, którą pozwana dobrowolnie wypłacała swym pracownikom niedochodzącym zaległych ryczałtów w drodze sądowej (co było bezsporne). Nie można w związku z tym przyjąć, aby Sąd Rejonowy ustalając wysokość ryczałtów w kwocie 750 zł miesięcznie naruszył art. 322 k.p.c., który wymaga zasądzenia „odpowiedniej sumy według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie doszło do naruszenia art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji RP. Staje się to zrozumiałe, jeśli uwzględni się, że podstawą prawną orzeczenia nie są normy prawne uznane za niekonstytucyjne wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., w sprawie K 11/15. Powołanie się w części prawnej uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego na art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców miało na celu opisanie wskazywanej przez powodów podstawy prawnej roszczeń. Sąd Okręgowy wskazał, że mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego nadal występują podstawy prawne do zasądzania na rzecz kierowców w transporcie międzynarodowym ryczałtów za noclegi, co znajduje oparcie w cytowanym szeroko przez Sąd pierwszej instancji orzecznictwie - a zwłaszcza w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy przesądził, że po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., czyli po wyeliminowaniu z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, i tak możliwe jest sięganie do rozwiązań przewidzianych w art. 77⁵ k.p.

Skargę kasacyjną wywiodła pozwana, zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 240 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie za własne ustaleń Sądu Rejonowego pomimo, że postępowanie przed Sądem Rejonowym było prowadzone z naruszeniem licznych przepisów postępowania cywilnego, skutkującym pominięciem materiału dowodowego, niedopuszczeniem dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nieprzeprowadzeniem dowodów na okoliczność wysokości roszczeń pomimo dopuszczenia dowodów postanowieniem.

- art. 322 k.p.c. w związku z art. 391 §1 k.p.c. przez jego zastosowanie pomimo braku przesłanek w tym zakresie;

- art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez zastosowanie normy prawnej, której niekonstytucyjność została stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego;

- art. 77⁵ § 2 w związku z art. 77⁵ § 5 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie, pomimo uchylenia art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, a także pomimo, że w zakładzie pracy pozwanej obowiązywał regulamin wynagradzania odnoszący się do kwestii należności za podróże służbowe.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w P. w zakresie pkt. 1-9, oraz pkt. 16-19 sentencji wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów umożliwiających skasowanie wyroku Sądu drugiej instancji.

W art. 382 k.p.c. przewidziano, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut oparty na tym przepisie w zasadzie nie może stanowić wyłącznego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386).

Mając na uwadze przedstawiony wzór ocenny, należy zauważyć, że według pozwanej doszło do uchybienia art. 382 k.p.c. przez „przyjęcie za własne ustaleń sądu rejonowego pomimo faktu, że postępowanie przed Sądem Rejonowym było prowadzone z naruszeniem licznych przepisów postępowania cywilnego”, co w ocenie skutkowało „pominięciem materiału dowodowego, niedopuszczeniem dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nieprzeprowadzeniem dowodów na okoliczność wysokości roszczeń pomimo dopuszczenia dowodów postanowieniem”. Przywołany zarzut trzeba skonfrontować z fundamentalną zasadą postępowania kasacyjnego. Polega ona na uznaniu, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Znaczy to tyle, że Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego nie jest upoważniony

do weryfikowania czy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były prawidłowe, a zatem czy Sąd odwoławczy miał podstawy do ich przyjęcia za własne, a przecież w tym kierunku zmierza omawiana podstawa skargi kasacyjnej.

Dobór podstaw prawnych, które mają uzasadniać uchybienie art. 382 k.p.c. nie jest trafny. Zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Znając treść tego przepisu, staje się jasne, że nie określa on materiału dowodowego, na którym może oprzeć się sąd odwoławczy, nie wchodzi zatem w relację z art. 382 k.p.c., a tym bardziej przepis ten nie reguluje pomijania materiału dowodowego i niedopuszczania dowodów i ich nieprzeprowadzania. Aspektem tym zajmował się art. 217 § 2 i 3 k.p.c., których jednak skarżący nie przywołał, a zatem w myśl art. 389¹³ § 1 k.p.c. przepisy te nie mogą stać się przedmiotem kontroli kasacyjnej. Kontynuując ten wywód, należy wskazać, że również art. 227 k.p.c. nie wchodzi w relację z art. 382 k.p.c. Przepis ten deklaruje, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd odwoławczy mógłby normę tę naruszyć, gdyby twierdził, że przedmiotem dowodu są fakty nie mające znaczenia dla sprawy, ewentualnie nie mające istotnego znaczenia. Sąd Okręgowy też takich nie głosił, zatem nie można uznać, że uchybił art. 227 k.p.c., a tym bardziej, że przepis ten identyfikuje naruszenie przez ten Sąd art. 382 k.p.c.

Co się tyczy naruszenia art. 240 k.p.c. to Sąd drugiej instancji zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowe rozważania. Stwierdził, że rację ma apelująca, iż Sąd pierwszej instancji, pomimo wydania postanowienia o przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych w sprawie głównej IV P (...) (dotyczącej powodów J. G. i M. M.) oraz w sprawach połączonych IV P (...) (dotyczącej S. S.) i IV P (...) (dotyczącej R. D.), dowodów tych nie przeprowadził. Nawet jeśli Sąd Rejonowy przyjął, że przeprowadzenie w/w dowodów nie jest jednak konieczne, powinno to znaleźć procesowy wyraz w postaci postanowienia uchylającego postanowienie dowodowe. Niewydanie takich postanowień w w/w sprawach nie ma jednak istotnego znaczenia dla ich rozstrzygnięcia, bowiem oczywiste jest, że jeśli Sąd ostatecznie dowodu nie przeprowadził, to znaczy, że go pominął. W tym kontekście zarzut naruszenia art. 240 § 1 k.p.c. - choć Sąd

Rejonowy dopuścił się naruszenia tego przepisu - nie mógł odnieść zamierzonego przez apelującą skutku, to jest nie mógł doprowadzić do uchylenia, względnie zmiany zaskarżonego wyroku (w zakresie zaskarżenia).

Z wyводу tego wynikają co najmniej dwa wnioski. Po pierwsze, Sąd odwoławczy trafnie zakwalifikował, że zachowanie Sądu Rejonowego należy oceniać w przez pryzmat art. 217 § 2 lub 3 k.p.c., a o merytorycznej przyczynie pominięcia dowodu nie decyduje norma z art. 240 § 1 k.p.c., która zawiera jedynie formalne upoważnienie do uchylenia lub zmiany postanowienia dowodowego. Po drugie, omawiany zarzut powiązany jest z procedowaniem sądu pierwszej, a nie drugiej instancji. Pierwszy aspekt przekonuje, że powołanie się na naruszenie art. 240 § 1 k.p.c. jest niewystarczające, a dodatkowo przepis ten nie koresponduje z wzorcem z art. 382 k.p.c. Nijak się bowiem ma dopuszczalność uchylenia lub zmiany postanowienia dowodowego z powinnością orzekania na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Drugi czynnik sprawia, że uchybienie, którego dopuścił się Sąd Rejonowy (który powinien przeprowadzić dopuszczone dowody z opinii biegłych albo uchylić w tym zakresie wydane postanowienia dowodowe), nie mogą być przedmiotem podstawy skargi kasacyjnej. Należy bowiem uwzględnić, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym wnoszonym od wyroku sądu odwoławczego (art. 398¹ § 1 k.p.c.), a to oznacza, że naruszenia przepisów postępowania z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. muszą się odnosić do procedowania przez sąd drugiej, a nie pierwszej instancji.

Przechodząc do kolejnych podstaw skargi kasacyjnej, trzeba zasygnalizować, że większość zagadnień podnoszonych przez skarżącego zostało już przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięte w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 28. Lektura tego judykatu jednoznacznie przekonuje, że do ryczału za nocleg kierowców w transporcie międzynarodowym mogą mieć zastosowanie art. 77⁵ § 2 w zw. z art. 77⁵ § 5 k.p., mimo, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. wyeliminował z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Sądy pierwszej i drugiej instancji powoływały się na argumentację zawartą w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., można więc przypuszczać, że jest ona znana również pozwanej. Mając na uwadze wskazanie z art. 327¹ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby ponownego przywoływania rzeczzonego wyводу. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu uchwały wyjaśnia, że Sąd odwoławczy nie uchybił art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez zastosowanie normy prawnej, której niekonstytucyjność została stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, nie doszło również do niewłaściwego zastosowania, „pomimo uchylenia art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców”, art. 77⁵ § 2 w zw. z art. 77⁵ § 5 k.p.

Kolejny wątek dotyczy wykładni przepisu regulaminu wynagradzania. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do Aneksu nr 3 z dnia 5 lipca 2010 r. do Regulaminu Wynagradzania kierowcy otrzymali prawo do stawki godzinowej od 8 zł do 15,80 zł brutto plus dieta za każdy dzień pobytu za granicą, służąca pokryciu wszystkich kosztów podróży, w tym kosztów wyżywienia, kosztów noclegu i innych. Według pozwanego z postanowienia tego wynika, że pracodawca uregulował w regulaminie wynagradzania ryczałt za nocleg w rozumieniu art. 77⁵ § 3 k.p., a tym samym nie może mieć do niego zastosowanie reguła wyrażona w art. 77⁵ § 5 k.p. Sąd odwoławczy był przeciwnego zdania. Analizując postanowienia regulaminowe, doszedł do przekonania, że nie można uznać, aby wprowadzone w regulaminie wynagradzania obowiązującym u pozwanej w brzmieniu do dnia 31 lipca 2014 r. świadczenia z tytułu podróży służbowych nazwane „dietami” obejmowały również ryczałty za noclegi. Na poparcie tej tezy wskazał, że dopiero w aneksie z dnia 1 sierpnia 2014 r. do regulaminu wynagradzania wskazano, że kierowcy, któremu zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył paragonu fiskalnego lub faktury za usługę hotelarską przysługuje ryczałt za nocleg. Sąd podniósł też, że twierdzenia pozwanej kłócą się z dobrowolnym wypłacaniem przez nią zaległych ryczałtów na rzecz pracowników, którzy nie dochodzili roszczeń z tego tytułu przed sądami.

W obliczu przeciwstawnych racji, mając na uwadze, że regulamin wynagradzania jest prawem, a zatem do jego wykładni stosuje się dyrektywy interpretacji aktu normatywnego, Sąd Najwyższy jest zdania, że Sąd odwoławczy miał prawo twierdzić, że do powodów ma zastosowanie art. 77⁵ § 5 k.p. wobec tego, że układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierały postanowień dotyczących ryczałtu za noclegi. W rezultacie, powodom

przysługiwało świadczenie opisane w art. 77⁵ § 2 k.p. i wydanych na jego podstawie rozporządzeniach wykonawczych. W ujęciu językowym stwierdzenie w regulaminie jakie koszty ma pokrywać dieta, nie jest równoznaczne z przyjęciem, że dieta ta zastąpi i wyeliminuje należny pracownikowi limit za nocleg (ryczałt za nocleg). Rację ma Sąd odwoławczy, że późniejsze zachowanie pozwanej jednoznacznie świadczy o tym, że w jej ocenie regulamin nie zawierał postanowień dotyczących ryczałtu za nocleg. Podniesione argumenty przekonują, że Sąd odwoławczy nie uchybił art. 77⁵ § 2 w związku z art. 77⁵ § 5 k.p.

W przekonaniu pozwanej doszło do naruszenia art. 322 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie pomimo braku przesłanek w tym zakresie. Z przywołanej podstawy skargi kasacyjnej (której zakresem Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. jest związany) wynika, że pozwana kontestuje jedynie zastosowanie art. 322 k.p.c., z uwagi na niewystąpienie przesłanek uprawniających do sięgnięcia po ten przepis. Znaczy to tyle, że poza oceną kasacyjną pozostaje algorytm, którym posłużył się Sąd pierwszej instancji (a który został zaaprobowany przez Sąd drugiej instancji). Czym innym jest bowiem dopuszczalność zastosowania normy prawnej, a czym innym sposób posłużenia się nią. Do tego ostatniego wątku podstawa skargi nie nawiązuje, a to zwalnia Sąd Najwyższy od działań kontrolnych nawet, jeśli aspekt ten jest poruszany w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Konfrontując tę konkluzję z przesłankami zawartymi w art. 322 k.p.c. trzeba stwierdzić, że kontroli kasacyjnej nie podlega warunek „zasądzenia odpowiedniej sumy według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”. Przesłanka ta stanowiłaby przedmiot oceny, jeśli podstawa skargi kasacyjnej kwestionowałaby nie tyle zasadność stosowania art. 322 k.p.c., co nieodpowiednie posłużenie się nim, co doprowadziło do zasądzenia zawyżonej należności. Wątek ten nie został zawarty w podstawie skargi kasacyjnej, a to oznacza, że Sąd Najwyższy nie musi się do niego odnosić.

Dopuszczalność posługiwania się wzorcem określonym w art. 322 k.p.c. przy rozpoznawaniu roszczeń o ryczałt za nocleg jest powszechnie akceptowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 71/16 (LEX nr 2269111; z dnia 27 lutego 2019 r., II PK 285/17, LEX nr 2629864; z dnia 29 lipca 2020 r., I PK 48/19, LEX nr 3053509; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26

października 2017 r., III PZP 2/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 28). W judykatach tych jednolicie rozstrzygnięto, że art. 322 k.p.c. znajduje zastosowanie w sprawach o ryczałt, gdyż użyte w jego treści pojęcie „dochody” należy interpretować rozszerzająco w sprawach pracowniczych jako obejmujące także ryczałty za nocleg.

Mając na uwadze miarodajne okoliczności faktyczne, a także rodzaj zgromadzonego materiału dowodowego, staje się jasne, że „ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione”. Aspekt ten był szczegółowo omawiany przez Sąd pierwszej i drugiej instancji, a racje podniesione w skardze kasacyjnej nie podważają konkluzji, że na podstawie dostępnych źródeł nie sposób precyzyjnie obliczyć należności przysługujących poszczególnym powodom z tytułu ryczałtu za nocleg. Nie doszło zatem do uchybienia art. 322 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.